

Szopka krakowska autorstwa Macieja Moszewa



- Autor Maciej Moszew
- Czas powstania 2006
- Miejsce powstania Kraków
- Wymiary wysokość: 59 cm, szerokość: 41 cm, głębokość: 28 cm
- Numer inwentarzowy MHK-321/X a
- Muzeum [Muzeum Historyczne Miasta Krakowa](#)
- Oddział Pałac Krzysztofory
- Tematy [miasto](#), [religijność](#), [teatr](#), [zabawa](#)
- Materiał [tektura](#), [staniol](#)
- Prawa do obiektu Muzeum Historyczne Miasta Krakowa
- Prawa do wizerunków cyfrowych © wszystkie prawa zastrzeżone, MHK
- Digitalizacja RPD MIK, projekt Wirtualne Muzea Małopolski
- Tagi [Kraków](#), [szopka](#), [3D](#), [Boże Narodzenie](#), [kołęda](#), [© wszystkie prawa zastrzeżone](#)

Autorem prezentowanej szopki jest Maciej Moszew, który w Konkursie Szopek Krakowskich bierze udział nieprzerwanie od 1961 roku. Pan Maciej, krakowianin z urodzenia i zamiłowania, szopkami

zajmuje się od 6. roku życia. Z wykształcenia jest architektem, co znajduje odzwierciedlenie w jego pracach, ale prawdziwą pasją, którą szczęśliwie można nazwać w przypadku Macieja Moszewa również zawodem, jest konstrukcja szopek.

Cechą wyróżniającą prace tego autora jest ich przemyślana i dopracowana w najdrobniejszych szczegółach mechanizacja oraz wieńczące dzieło oświetlenie. Zgodnie z [regulaminem Konkursu](#):

„szopka krakowska jest smukłym, wielopoziomowym, wieżowym, symetrycznym, bogato zdobionym budynekciem, który ma służyć za miejsce przedstawienia narodzin Jezusa. Budowla ta jest skonstruowana z lekkich materiałów i charakteryzuje się spiętrzeniem zminiaturowanych elementów zabytkowej architektury Krakowa, fantazyjnie przetworzonych i połączonych”.

Dzieła pana Macieja spełniają zawsze te wymogi, choć za każdym razem w nieco inny sposób. Niekiedy różnią się drobnymi elementami, ale zawsze mają nową koncepcję sekwencji ruchów postaci. W 2014 roku Maciej Moszew odebrał po raz 31. I nagrodę w kategorii szopek małych. Prezentowana praca pochodzi z roku 2006. Posiada trzy wieże, z których środkowa wzorowana jest na wyższej wieży kościoła Mariackiego. Za balustradą drugiej kondygnacji widoczne są dwie kopuły nawiązujące do Kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu. We wnętrzu, zgodnie z regułami szopkarskiej sztuki, znajduje się Święta Rodzina. Matka Boska kołysze Dzieciątko umieszczone w kołysce. Wokół całej szopki poruszają się liczne postacie: kołédnicy, św. Mikołaj, Trzej Królowie z darami oraz Lajkonik. Ponad dachami porusza się, obecny zawsze w pracach Moszewa, Pan Twardowski na księżycu. Całość szopki utrzymana jest w ciepłej kolorystyce. Aby w pełni docenić jej sztukę, warto odwiedzić Muzeum Historyczne Miasta Krakowa i poprosić o jej uruchomienie, które ożywi przed nami magiczny świat krakowskiej szopki.

Opracowanie: Redakcja WMM,



Ten utwór jest dostępny na [licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska](#).

Opracowanie: Redakcja WMM,



Ten utwór jest dostępny na [licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska](#).

Skąd wzięła się tradycja szopek bożonarodzeniowych?

Tradycja polskich szopek bożonarodzeniowych sięga korzeniami włoskich jasełek przeszczepionych na nasz grunt przez zakony franciszkańskie. Początkowo, organizowane w bocznych ołtarzach kościołów, składały się z figur wyobrażających Dzieciątko, Maryję, świętego Józefa, pastuszków i Trzech Króli ustawionych na tle scenerii Ziemi Świętej. Z czasem dla podniesienia ich atrakcyjności zaczęto je wzbogacać o rozbudowane scenerie i nowe postaci, także świeckie.

W zespołach figur szopkowych pojawiali się przedstawiciele różnych nacji, stanów, zawodów, różnorodne formacje wojskowe, bohaterowie narodowi, a także postaci w strojach regionalnych, np. górale i krakowiacy. W XVIII wieku statyczne dotąd figury zaczęto zastępować marionetkami, które

odgrywały różne scenki, również o charakterze świeckim, często humorystyczne. Takie widowiska cieszyły się ogromnym zainteresowaniem widzów, wywołując żywe reakcje, nieliczące z powagą miejsc, w których się odbywały. Z tego powodu pod koniec XVIII wieku władze kościelne zakazały organizowania ruchomych jasełek w świątyniach, powracając do wielofiguralnych stałych kompozycji.

Opracowanie: Anna Kozak (Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem), © wszystkie prawa zastrzeżone

Zobacz kolekcję [szopek bożonarodzeniowych oraz lalek z szopki Kabaretu „Zielony Balonik”](#) zgromadzoną na portalu Wirtualne Muzea Małopolski.

Przeczytaj również o tradycji polskiej [szopki satyrycznej](#).

Tagi: [Kraków](#), [Muzeum Historyczne Miasta Krakowa](#), [Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem](#), [Muzeum Narodowe w Krakowie](#), [tradycja](#), [szopka](#), [Krakowiacy](#), [Boże Narodzenie](#), [górale](#), [Jacek Malczewski](#), © wszystkie prawa zastrzeżone

Szopka ludowa – szopka satyryczna

Jasełka stanowiły udratyzowaną formę szopki bożonarodzeniowej, która odgrywana była podczas obrzędu w formie dramatu liturgicznego. Wywodziły się z okazjonalnej dekoracji kościelnej, jaką była stajenka ze Świętą Rodziną. Szopka przyjmując z czasem konwencję widowiska została opatrzona dialogami oraz śpiewem. Rozbudowano ją o *proscenium*, na którego płaszczyźnie poruszały się laleczki składające pokłon Dzieciątku, animowane przez postacie schowane w jej podstawie. Wykorzystywanie formuły parateatralnej podczas celebracji danych świąt miało za zadanie urozmaicać przekaz, który z formy zwykłego odczytania tekstu Pisma Świętego, najczęściej podczas liturgii, przeszedł w odgrywanie przed oczami wiernego wydarzeń z życia Chrystusa. Jednak stopniowo jasełka zaczynały się laicyzować – powiększono grono osób dramatu oraz wprowadzono wiele scenek o świeckim charakterze. Na kanwie treści religijnej zaczęły pojawiać się epizody zabawowe (komediowe), czy nawet, jak dzisiaj moglibyśmy to określić – gagi (przeczytaj [Skąd wzięła się tradycja szopek bożonarodzeniowych?](#)).

Ta zmiana formy przekazu, przybierająca charakter znacznie bardziej rozrywkowy, wpłynęła na wyodrębnienie się jasełek poza przestrzeń kościoła w XVIII wieku w związku z nakazem biskupim. Odgrywane odtąd we wsiach i miastach, przyjęły formę okazjonalnych, przenośnych teatrzyków, w rodzaju ludowego widowiska o charakterze również zarobkowym, wykonywanych przez służbę kościelną, nauczycieli i uczniów, a także mieszczan. Ludowa oraz rozrywkowa konwencja (prostota przekazu, rubaszny humor) wzmogły tendencję do uzupełniania tekstu dramatu aktualną tematyką (postacie, wydarzenia), w tym elementami satyrycznymi (komentarze danej sytuacji np. społecznej). Główną atrakcją i efektem zeświecczenia szopek stały się właśnie scenki rodzajowe, które lokalnie różniły się specyfiką i ulubionymi przez publiczność postaciami.

Szopka ludowa, czy też kołędowa rozwijała się silnie w Warszawie, natomiast w tradycji krakowskiej zakorzeniła się w swojej lokalnej odmianie. Jej konwencjonalną formę ustaliła twórczość XIX wiecznego szopkarza krakowskiego Michała Ezenekiera, który wprowadził typowy dziś repertuar postaci, a także scenografię inspirowaną architekturą kościoła Mariackiego i zamku wawelskiego. Przez teksty szopki Ezenekiera silnie przezierały aktualności polityczne o charakterze patriotycznym, jak również czytelne trawestacje ówczesnej literatury.

Szopka ustanowiła zwyczajowy model, na którego płaszczyźnie można było przemycić wiele treści, zwłaszcza zaś dzięki elastyczności fabuły i postaci dawała dużo możliwości interpretacyjnych. Zatem nic dziwnego, że już w połowie XIX wieku zaczęły pojawiać się pojedyncze dzieła literacko-publicystyczne stworzone w konwencji szopki. Teksty te bazowały na fabule udratyzowanej szopki ludowej, wykorzystując jej stałe elementy (scenki, osoby), które służyły wewnątrzśrodowiskowej krytyce, bądź komentarzowi aktualności, przedstawione dodatkowo w formie satyry, często ukierunkowanej personalnie (osoby dramatu reprezentowały konkretne osoby żyjące). W 1849 roku

wydana została słynna *Szopka* Teofila Lenartowicza (Wrocław, 1849), czy *Rok 1849 w jasełkach* Leszka Dunina-Borkowskiego („Tygodnik Lwowski”, 1849), w 1880 opublikowano zaś teksty *Szopka dla dorosłych dzieci* i *Szopka warszawska* autorstwa Wiktora Gomulickiego.

Na gruncie krakowskim pojawiły się tzw. jasełka polityczne, które zaszczyli Józef Szujski (*Jasełka galicyjskie*, 1875) i Stanisław Tarnowski (*Wędrówki po Galilei*, 1873) oraz Lucjan Rydel w swoim słynnym dramacie *Betlejem polskie* (premiera teatralna – 1904, publikacja – 1906). Ciągłe żywe i popularne widowisko w postaci szopki ludowej oraz zjawisko chłopomanii przełomu XIX i XX wieku stały się podwaliną dla miejscowej bohemy do przywrócenia tej tradycji w formie teatralno-literackiej, lecz w odmianie satyrycznej. W 1906 roku w Jamie Michalika wystawiono pierwszą *Szopkę krakowską kabaretu „Zielony Balonik”*, która stała się fenomenalną i dotychczas najlepszą trawestacją szopki ludowej. Artyści oraz literaci wykorzystując schemat formalny szopki bożonarodzeniowej w kpiarskiej i prześmiewczej konwencji zaprezentowali ówczesne aktualności ze sceny krakowskiego życia artystycznego i społecznego, nie szczędząc komentarzy i personalnych dowcipów. *Szopka zielonobalonikowa* wystawiana była okazjonalnie, jej tematyka, mimo iż oscylująca wokół Bożego Narodzenia, zmieniała każdorazowo repertuar scenek i osób dramatu, reprezentujących różnych przedstawicieli tego środowiska (lalki o cechach portretowych). Szopka literacka kontynuowana była międzywojniu przez Skamandrytów, w tym samym satyrycznym charakterze, wystawiana w ramach działalności kabaretu „Pod Pikadorem”, jej teksty publikowano zaś w „Cybuliku Warszawskim”. Suma tych zjawisk, stanowiąca ewolucję gatunkową szopki (od dekoracji, przez dramat liturgiczny, teatrzyk ludowy, formę literacką, aż po kabaret) pozwala zrozumieć potencjał drzemący w jej konwencji fabularnej. Rozbudowywana, zgodnie z lokalną specyfiką, o scenki rodzajowe, utożsamiała się z rodzimą problematyką – przez co utworzyła stałe tło i typologiczny repertuar postaci (jak w *commedia dell’arte*). Dało to możliwość aktualizacji, czyli eksplorowania i komentowania wydarzeń bieżących, przybierających niemal charakter „nigdy niestarzejącego się żartu”, dodatkowo prezentowanego w widowiskowej, żartobliwej odsłonie, wzmagającej jej atrakcyjność. Oddźwięk tradycji typowo polskiej szopki satyrycznej usłyszeć można we współczesnym języku, czego konsekwencją jest nowe, potoczne rozumienie słowa „szopka”, jako: „sytuacji, zachowania itp. obliczonego na pokaz, ocenianego jako niepoważne”.

Zobacz również:

Szopki krakowskie autorstwa [Macieja Moszewa](#), [Romana Sochackiego](#), [Mariana Dłużniewskiego](#), [szopki laleczkowe z Wieliczki](#), z [Chrzanowa \(obecnie w Wygiełzowie\)](#);

Lalki z *Szopki krakowskiej* kabaretu „Zielony Balonik” przedstawiające [Juliusza Leo](#) i [Jacka Malczewskiego](#).

Opracowanie: Paulina Kluz (Redakcja WMM),



Ten utwór jest dostępny na [licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska](#).

Bibliografia:

[Słownik języka polskiego PWN](#) [dostęp: 06.2015];

[Grzegorz Sinko, "Betlejem polskie" po czterdziestu latach](#) [dostęp: 06.2015];

Tomasz Weiss, *Legenda i prawda Zielonego Balonika*, Kraków 1976;

Ryszard Wierzbowski, *O szopce: studia i szkice*, Łódź 1990.

Tagi: [Kraków](#), [tradycja](#), [szopka](#), [lalki](#), [Młoda Polska](#), [teatr](#), [chrześcijaństwo](#), [Boże Narodzenie](#), [kołeda](#), [liturgia](#), [kabaret](#), [licencje Creative Commons](#)